

Patrycja Bobowska-Nastarzewska
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

POJĘCIE CZŁOWIEKA W IDIOLEKCIE PAULA RICŒURA NA PODSTAWIE WYBRANYCH METAFOR JĘZYKOWYCH W *LE VOLONTAIRE ET L'INVOLONTAIRE*

I. WSTĘP

W myśli hermeneutycznej Paula Ricœura naczelne miejsce należy się bez wątpienia antropologii filozoficznej. W centrum swojego zainteresowania francuski filozof stawia bowiem zagadnienie człowieka. Stara się w licznych swoich dziełach odpowiedzieć na różne sposoby na pytanie: „Kim jest człowiek?”. Jego celem jest całościowy opis istoty ludzkiej, którego dokonuje stopniowo w każdym kolejnym dziele. Słowo „człowiek” (fr. *l'homme*) może być zatem uznane za najważniejsze słowo klucz w jego filozofii. Zgodnie bowiem z definicją Anny Wierzbickiej „*Słowa kluczowe* danej kultury to słowa, które są dla niej w jakiś szczególnie sposób ważne i które mogą o niej wiele powiedzieć. [...] Nie istnieje coś takiego jak skończony zbiór «słów kluczy» danej kultury, nie ma też żadnych obiektywnych procedur umożliwiających ich zidentyfikowanie”¹.

Bodźcem do niniejszej fragmentarycznej analizy było właśnie przekonanie o potrzebie zbadania dzieł Paula Ricœura pod kątem językowym – wskazania, w jaki sposób filozof opisuje człowieka w swoim idiolekcie. W tej analizie zajmiemy się jedynie fragmentem badań dotyczących pojęcia człowieka, gdyż skupimy się na trzech wybranych metaforach konceptualnych w dziele Ricœura zatytułowanym *Le volontaire et l'involontaire*. Wybór dzieła z wcześniejszego okresu twórczości nie jest przypadkowy. *Le volontaire et l'involontaire* (1950), teza doktorska Paula Ricœura i jednocześnie pierwszy tom *Philosophie de la volonté*², jest bowiem pierwszą samodzielną jego książką, w której – jak oceniają krytycy³ – myśliciel „nabiera rozmachu”.

Głównym pojęciem, które charakteryzuje człowieka w dziele *Le volontaire et l'involontaire*, jest pojęcie „woli”. Filozofia woli jest zaś załącznikiem całej filozofii Paula Ricœura, która może być zdefiniowana jako filozofia wolności, filozofia

¹ Anna Wierzbicka, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, przeł. Izabela Duraj-Nowosielska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 42.

² Drugi tom *Philosophie de la volonté* Ricœura zatytułowany *Finitude et culpabilité* (1960) składa się z dwóch części: *L'Homme faillible* i *La Symbolique du mal*.

³ Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli wolność na miarę nadziei*, przeł. Ewa Bieńkowska, Halina Bortnowska, Stanisław Cichowicz, IW PAX, Warszawa 1976, s. 47.

działania⁴. Wspomnijmy, że Paul Ricœur w *Le volontaire et l'involontaire* zapożycza metodę badawczą od Edmunda Husserla. Stosuje metodę fenomenologiczną (analizę ejdetyczną)⁵ w celu studiowania tematyki woli i przystępuje do opisu różnych form wzajemności mimowolnego (*l'involontaire*) i dobrowolnego (*le volontaire*), podczas gdy zwykłe analizy w tej dziedzinie „tworzyły drabinę wyjaśniającą w kształcie piramidy, która rozwija się od nie-chcianego substratu, żeby dojść aż do pierwszych piętér funkcji przez piętro dodatkowe: wolę”⁶. Twierdząc, że w dobrowolnym jest już nie-chciane, Ricœur stwierdza, że nie możemy podzielić tych dwóch rejestrów, gdyż między nimi jest ścisła współzależność: „To przez ten związek opis jest rozumieniem”⁷.

Na skutek zastosowania husserlowskiej zasady intencjonalności świadomości do podmiotu działania rozumienia postaw podmiotu chcącego należy szukać w formach tego, co chciane. Prowadzi to do wyróżnienia w akcie woli trzech momentów czy aspektów: decyzji, działania/impulsu woli (dobrowolnego ruchu) oraz przyzwolenia (zgody). Zgodnie z metodą noetyczno-noematyczną kluczem do analizy decyzji jest analiza przedmiotu chcianego w tej decyzji, a więc projektu; kluczem do analizy impulsu woli jest analiza zmian, jakie moje działanie, czyli *praxis*, wnosi w świat, czyli w *pragma*; wreszcie kluczem do analizy przyzwolenia jest analiza konieczności, której nie mogę wybierać ani zmieniać i która jest przedmiotem mojego buntu bądź mojej zgody. Nie jest możliwa analiza tego, co chciane, bez analizy tego, co nie-chciane⁸.

Odnotujemy także, że jednym z założeń metodologicznych Ricœur'a w *Le volontaire et l'involontaire* jest abstrahowanie od czy też wzięcie w nawias Transcendencji i grzechu. W celu wyodrębnienia istoty naszego człowieczeństwa autor pozostawia na boku wiele cech człowieka empirycznego, istoty grzesznej, zniewolonej przez namiętności. Do zagadnienia grzechu i jego empirycznego opisu Ricœur powróci w *La Symbolique du mal* (drugiej części II tomu *Philosophie de la volonté*).

Niewątpliwie wybór metody badawczej wpłynął na ricœurowską konceptualizację człowieka. Mimo abstrahowania od Transcendencji i grzechu, a zatem mimo ograniczeń opisu fenomenologicznego człowieka, Ricœur podkreśla konieczność zastosowania czystego opisu jako jednej z niezbędnych metod analizy składających

⁴ Ibidem, s. 45.

⁵ Na temat wzajemnych relacji między hermeneutyką a fenomenologią por. Paul Ricœur, *Fenomenologia i hermeneutyka. Wychodząc od Husserla...*, przeł. Marek Drwięga, w: *Fenomenologia francuska. Rozpoznania / interpretacje / rozwinięcia*, red. Jacek Migasiński, Iwona Lorenc, IFiS PAN, Warszawa 2006, s. 194–233. Wzajemna artykulacja opisu fenomenologicznego i analizy filozoficznej została wyrażona przez Ricœur'a w krótkiej, zasadniczej deklaracji: „Stosunek filozofii do fenomenologii przypomina stosunek pejzażu kubistycznego do impresjonistycznego. Filozofia poszukuje porządku doświadczeń oraz ich zgodności, podczas gdy czysty opis wydobywa różnicę i specyficzność. Z konieczności perspektywa ta jest bardziej krucha i jedynie prawdopodobna”; za: Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli...*, s. 44.

⁶ Por. Paul Ricœur, *Le volontaire et l'involontaire*, Aubier 1988, s. 8. Tłumaczenia cytatów, jeśli nie zaznaczono inaczej, są dziełem autorki artykułu.

⁷ Ibidem.

⁸ Związek mojego ciała ze mną, który je doświadczam, jest związkiem konfliktowym: „W najbardziej technicznych analizach krąży ciche przekonanie, że odzyskanie przez świadomość samej siebie, gdy przeciwstawia się ona ciału i wszystkim rzeczom, pragnąc tworzyć z sobą koło oznacza pewną utratę bytu. Akt Cogito nie jest czystym aktem samoustanowienia; żyje z łaski i dzięki dialogowi z warunkami swego zakorzenienia. Akt mego «ja» jest zarazem uczestnictwem”; cyt. za: Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli...*, s. 54. Por. Paul Ricœur, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 21.

się na całokształt obrazu istoty ludzkiej: „Ale jeśli, jak było to powiedziane we wprowadzeniu, czysty opis, który zostawał jeszcze na poziomie obiektywizacji struktur Cogito, powinien zostać przekroczony, to nie powinien on być pogwałcony; powołaniem rozumu ludzkiego jest zrozumieć najlepiej, jak tylko można”⁹.

W niniejszej analizie pojęcia człowiek w dziele *Le volontaire et l'involontaire* Ricœura posilkujemy się założeniami językoznawstwa kognitywnego i tzw. językoznawstwa kulturowego, szczególnie metaforą CZŁOWIEK TO POJEMNIK (Lakoff, Johnson)¹⁰ (analiza skupia się na organizacji wewnątrz pojemnika, którym jest człowiek), modelem sieciowym Ronalda Langackera oraz rozważaniami polskich językoznawców kulturowych z Lublina. Potwierdzając niejako fakt, że metafora CZŁOWIEK TO POJEMNIK nie jest domeną docelową, a źródłową, stanowi zatem podstawę do nadawania struktury kolejnym pojęciom, które następnie mogą tworzyć domeny źródłowe w innych metaforach, oraz biorąc pod uwagę langackerowski model sieciowy i płynący z niego postulat rozpatrywania znaczeń jednostek leksykalnych nie w izolacji, a w powiązaniu z innymi znaczeniami, w dziele Ricœura, dzięki uwypukleniu pewnych elementów bazy kognitywnej i konceptualizacji, udało się wyodrębnić kilka metafor językowych, które w analizie połączone w grupy semantyczne składają się na sieć znaczeń pojęcia człowiek. Biorąc pod uwagę ograniczenia objętościowe artykułu, w niniejszej analizie skupić się możemy na następujących wyróżnionych metaforach pojęciowych: CZŁOWIEK TO DECYDOWANIE (oraz CZŁOWIEK TO BYT NIEOKREŚLONY); CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE i CZŁOWIEK TO PRYZYZWOLENIE.

Przedstawmy teraz, jak wymienione powyżej metafory konceptualne ujawniają się w języku Ricœura.

II. JĘZYKOWY OBRAZ CZŁOWIEKA W *LE VOLONTAIRE ET L'INVOLONTAIRE* NA PODSTAWIE WYBRANYCH METAFOR

CZŁOWIEK TO DECYDOWANIE (*L'HOMME EST LE DÉCIDER*)

Ricœur w następujący sposób definiuje *decydowanie*: po pierwsze jako projektowanie praktycznej możliwości działania, które ode mnie zależy; po drugie jako przypisywanie sobie samemu odpowiedzialności jako autorowi projektu; po trzecie jako motywowanie mojego projektu przez przyczyny i motywy, które „uhistoryczniają” wartości zdolne do jego uwierzytelnienia. Wyakcentowane to zostało w poniższych wybranych fragmentach:

Decyzja [*la décision*] oznacza, to znaczy określa w próżni przyszłe działanie, które zależy ode mnie i które jest w mojej mocy. (VIN, s. 42)¹¹

⁹ Paul Ricœur, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 82.

¹⁰ George Lakoff, *Metafory w naszym życiu*, przeł. Tomasz P. Krzeszowski, Aletheia, Warszawa 2011.

¹¹ W przekładach cytowanych fragmentów z *Le volontaire et l'involontaire* Paula Ricœura stosować będziemy skrót VIN.

Zatem **moja decyzja** [*ma décision*], żeby stawić czoła, wyraża się w formie życzenia: „Ach! Obym mógł stanąć na wysokości zadania! Obym tylko wytrzymał!” (VIN, s. 46)

Zostawmy kierunek intencjonalny – zgodnie z którym **decydować** to znaczy **decydować coś** i opiszmy przemyślany kierunek decyzji: **ja o sobie decyduję**. (VIN, s. 54)

[...] **Decydować** [*décider*] to oznaczać **własne działanie**. Ja figuruje w projekcie jako ten, kto robi i ten, kto może zrobić. Projektuję sam siebie w **działaniu** do wykonania. Przed wszelką refleksją o ja projektującym, ja samo siebie „stawia pod znakiem zapytania”, wpisuje siebie samego w zamiar **działania do wykonania** [...]. (VIN, s. 57)

Decydować [*décider*] to: 1) projektować praktyczną możliwość działania, które ode mnie zależy; 2) przypisywać sobie samemu odpowiedzialność jako autorowi projektu; 3) motywować mój projekt przez przyczyny i motywy, które „uhistoryczniają” wartości zdolne do jego uwierzytelnienia. Szczególnie związek aktywności z receptywnością zapowiada podstawową granicę wolności, która jest granicą woli człowieka, nie zaś Stwórcy. (VIN, s. 81)

[...] z jednej strony **decyzja** [*la décision*] nie wyłania się z niczego: w wahaniu już byłem gotowy do **decyzji** [*la décision*]; w wyborze spojrzenie, które wybiera stanowisko, uwalnia z zakłopotania wcześniejszy i radykalny poryw decydowania, który stanowi mnie jako egzystencję. (VIN, s. 158)

Paul Ricœur konceptualizuje „niezdecydowanie” jako „nieokreślenie”, zatem wyeksplikowana zostaje nowa metafora pojęciowa: **CZŁOWIEK TO BYT NIE-OKREŚLONY**, czego odzwierciedleniem są następujące słowa Ricœura:

Niezdecydowanie ja jest ostatecznie **nieokreśleniem** [*l'indétermination*] motywów; [...] **jestem nieokreślony** [*je suis indéterminé*] [...] jedynie wybór sprawia, że mam rację; jeśli nie wybrałem, nie mam żadnych racji. Na co trzeba odpowiedzieć: w wahaniu jestem rzeczywiście próbą projektu w związku z próbą motywów; czysty związek projektu z motywem rozjaśnia tutaj **bezkształtność** [*l'informe*]. [...] szczerze mówiąc, nie mogę na nic liczyć, na niczym solidnym się oprzeć. (VIN, s. 135)

Dlaczego wola musi wciąż zaczynać na nowo od **nieokreśloności** [*l'indétermination*]? Dlaczego człowiek jest historią, która rozwija każdy sens, począwszy od podstawowego zmieszania, wszelką formę, począwszy od bezkształtności? [...] Ponieważ cielesna egzystencja jest zasadą zmieszania i **nieokreśloności** [*l'indétermination*], **nie mogę być od razu projektem określonym** [*je ne puis être du premier coup projet déterminé*], **określeniem mnie samego** [*détermination de moi-même*], **apercepcją określonych przyczyn** [*aperception des raisons déterminées*]. Projekt jest **niejasny** [*confus*], ja jest **bezkształtne** [*le moi informe*], ponieważ jestem bezradny wobec **niejasności** [*l'obscurité*] moich racji, pochłonięty tą podstawową pasywnością egzystencji, która pochodzi z ciała; ciało idzie na przedzie jak „pasja duszy” – to słowo jest użyte w swoim radykalnym sensie filozoficznym: pasywność otrzymanej egzystencji. (VIN, s. 136)

Kolejna metafora budująca wspomnianą powyżej triadę, łączącą decydowanie (CZŁOWIEK TO DECYDOWANIE) z przyzwoleniem (CZŁOWIEK TO PRZYZWOLENIE) to CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE.

CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE (*L'HOMME EST L'AGIR*)

Najbardziej trafnym określeniem składającym się na metaforę CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE jest zapisane przez Ricœura zdanie, cytowane przez nas poniżej:

„to działanie to ja”. Człowieka wyznaczają czyny, jest tym, co zrobił, czego dokonał. Ponadto bez działania człowiek nie byłby w pełni sobą. Możliwość działania zdaje się podstawowym elementem wyróżnianym przez Ricœura w określeniach bycia sobą, co potwierdzają poniższe cytaty:

Jestem w świecie, w którym jest coś do zrobienia; zostałem wprowadzony w ten świat, żeby w nim **działać** [*agir*]. (VIN, s. 197)

[...] **Działanie** [*une action*] **mojego ciała** [*mon corps*], **działanie** [*une action*], do którego jestem zdolny i które wykonuję. (VIN, s. 44)

Ten związek projektu z **czystym działaniem** [*une action propre*] daje decyzji wyjątkową pozycję pośród wszystkich praktycznych osądów: decyzja umieszcza mnie jako agensa w samym moim zamiarze **działania do wykonania** [*action à faire*]. Stąd jego znaczenie w egzystencji jest znaczące: to **siebie** projektuję i **czynię** [*fais*], projektując i **czyniąc** [*en faisant*] coś. (VIN, s. 47)

Ja mieści się w **swoich czynach** [*ses actes*]. (VIN, s. 56)

To działanie to ja [*cette action c'est moi*]. (VIN, s. 57)

[...] to, czym będę, nie jest jeszcze dane, ale zależy od **tego, co zrobię** [*de ce que je ferai*]. **Moja moc-bycia jest zawieszona na mojej mocy-czynienia** [*Mon pouvoir-être est suspendu à mon pouvoir-faire*]. [...] Ja, który mogę **czynić** [*faire*], mogę być. [...] Im bardziej się łączę, i im więcej mam mocy, tym bardziej jestem możliwy. Stwierdzam moją moc-bycia, tylko potwierdzając ją w **czynach** [*par des actes*]. Moja możliwość jest najpierw **moją wypełnianą możliwością** [*ma puissance exercée*]. (VIN, s. 62)

CZŁOWIEK TO PRYZWOLENIE (*L'HOMME EST LE CONSENTEMENT*)

Przyzwolenie jest powiązane z tematyką wolności i konieczności. Język, którym posługuje się Ricœur, jest metaforyczny, ponieważ trudno wyrazić wprost relację wolności do konieczności:

Wolność najpierw mówi „nie”, wyrывая się z nieszczęścia i absurdu; stara się odrzucić przymierze wiążące ją z ziemią. Dlatego ostatni epizod dramatu wolności i natury jest najbardziej gwałtowny; wolność i wartości wydawały się jednorodne; między wolnością i ludzkimi możliwościami zachowane były proporcje, wolność i konieczność przeczą sobie nawzajem; stąd „tak” **przyzwolenia** jest zawsze odzyskiwane na bazie „nie”. (VIN, s. 332)

[...] **Zezwalać** [*consentir*] to bardziej przyjmować konieczność niż ją stwierdzać; to powiadać „tak” na to, co jest już zdeterminowane. **Przyzwolenie** [*le consentement*] jest asymptotycznym marzeniem wolności ku konieczności. (VIN, s. 324)

Przyzwolenie jest tym ruchem wolności ku naturze, aby połączyć się z koniecznością i przemienić ją w siebie. (VIN, s. 325)

Ale jeśli nadzieja jest duszą **przyzwolenia**, to dopiero przyzwolenie daje jej ciało. (VIN, s. 451)

Podsumujmy, istotne dla człowieka czynności (Lakoff, Johnson), funkcje (Ricœur): DECYDOWANIE (fr. *LE DÉCIDER*), DZIAŁANIE (fr. *L'AGIR*) i PRYZWOLENIE (fr. *LE CONSENTEMENT*) wyodrębnione w powyższych metaforach

pojęciowych: CZŁOWIEK TO DECYDOWANIE, CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE i CZŁOWIEK TO PRYZYWOLENIE, zostały przez Ricœura wysunięte na plan pierwszy w swojej czasownikowej formie: decydować (fr. *décider*), działać (fr. *agir*) i przyzwalać (fr. *consentir*) poprzez ich umieszczenie w tytułach poszczególnych trzech części *Le volontaire et l'involontaire* (I część: *Décider – le choix et les motifs*; II część: *Agir: la motion volontaire et les pouvoirs*; III część: *Consentir: le consentement et la nécessité*). Jednocześnie trójdzielna konstrukcja dzieła, wskazująca właśnie te trzy czynności jako najważniejsze w konceptualizacji człowieka Ricœura, odzwierciedla teoretyczną budowę aktu woli. Innymi słowy, te trzy części odpowiadają trzem momentom, które analiza ejdetyczna wyodrębnia w zjawiskach wolicjonalnych (decyzja, poruszenie i przyzwolenie).

III. ZAKOŃCZENIE

Maciej Grochowski w recenzji książki Anny Wierzbickiej *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury* zdefiniował „słowa-klucze” jako „wyrazy powszechnie używane w danym języku, mające znaczącą frekwencję w danym systemie pojęciowym [...], konstytuujące związki frazeologiczne, występujące często w przysłowiach, powiedzonkach, popularnych pieśniach lub tytułach utworów literackich”. Celem niniejszej pracy było unaocznienie znaczenia pojęcia człowiek jako słowa klucza w idiolekcie wybitnego francuskiego filozofa Paula Ricœura. Podkreślimy raz jeszcze, że przedstawiona w niniejszej pracy analiza jest fragmentaryczna i opiera się na wybranych (a nie wszystkich) metaforach konceptualnych wyodrębnionych w *Le volontaire et l'involontaire*, które – co za tym idzie – jedynie w części obrazują pojęcie człowieka w tym dziele.

Z powyższej językowej analizy trzech metafor pojęciowych w *Le volontaire et l'involontaire* wyciągnąć można wnioski filozoficzne odzwierciedlające „konstrukcję” człowieka. Zaczniemy od struktury *Le volontaire et l'involontaire*, która ową „wolicjonalną konstrukcję” istoty ludzkiej unaocznia. Podkreślimy raz jeszcze, iż Ricœur wyakcentował najważniejsze funkcje człowieka (metafory pojęciowe: CZŁOWIEK TO DECYDOWANIE, CZŁOWIEK TO DZIAŁANIE i CZŁOWIEK TO PRYZYWOLENIE), umieszczając je w tytułach trzech głównych części¹² *Le volontaire et l'involontaire*. Jak zauważa Michel Philibert, dzieło to ma dobrze przemyślaną konstrukcję: „Bez wątpienia nie jest rzeczą łatwą oddać całą zawartość książki i jej rozmach”¹³, gdyż – zgodnie ze stosowaną przez Ricœura metodą porównywalną z metodą dialektyczną¹⁴ – jest układem trzech triad.

Innymi słowy *Le volontaire et l'involontaire* jest podzielone na trzy podstawowe części, z których każda następnie dzieli się na trzy rozdziały. Część pierwsza dotyczy zagadnienia decyzji i składa się z trzech rozdziałów: rozdz. 1 – czysty opis

¹² Także w pozostałych tytułach podrozdziałów Ricœur wyakcentował pojęcia ważne w rozważaniach w *Le volontaire et l'involontaire*.

¹³ Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli...*, s. 58.

¹⁴ Zainteresowanie dialektyką Hegla i wolicjonalne ujmowanie problemów niczym Spinoza określają całą postawę filozoficzną Ricœura (por. Ks. Stanisław Barszczak, *Blźni i on. Filozofia podmiotu Paula Ricœura i Emmanuela Levinasa*, Częstochowa 2008, s. 42).

aktu decyzji; rozdz. 2 – analiza cielesnego aspektu tego, co nie-chciane oraz motywacji; rozdz. 3 – „decyzja jako historia” (ruch od wahania do wyboru). Część druga dotyczy zagadnienia działania (lub impulsu woli); rozdz. 1 – czysty opis działania i powodowania; rozdz. 2 – cielesna spontaniczność i rozdz. 3 – problem wysiłku. Część zaś trzecia dotyczy problemu przyzwolenia: rozdz. 1 – czysty opis przyzwolenia; rozdz. 2 – trzy formy doświadczenia konieczności i rozdz. 3 – od odmowy, „drogą przyzwolenia”¹⁵.

W każdej części pierwszy opis jest więc czystym opisem kolejno: decyzji, działania i przyzwolenia. Ricœur pisze: „Ujmuję siebie przede wszystkim jako kogoś kto mówi: *chcę*: «Ja chcę» znaczy 1) Ja decyduję, 2) Ja poruszam moje ciało 3) Ja się zgadzam”¹⁶). Drugi opis wprowadza na scenę element cielesny, czyli to, co nie-chciane (mimowolne), co zakłóca w pewien sposób świadome funkcjonowanie człowieka: ciało własne: „Nie-chciane odnosi się do aktu woli jako to, co dostarcza mu motywów, możliwości, podstaw, nawet granic. [...] Wola jest jednością zarządzającą wielopostaciowością nie-chcianego”¹⁷. Rozdział drugi każdej części analizuje zatem, jakie struktury nie-chcianego trzeba wziąć pod uwagę, aby w pełni zrozumieć konkretny akt woli. Trzeci opis jest zaś efektem „funkcjonowania” opisanych struktur, oraz dynamizmu, jaki je artykułuje. Jest rezultatem wzajemnego na siebie oddziaływania tego, co chciane, i tego, co nie-chciane.

Żeby zrozumieć pełnię woli, a dokładniej i docelowo w pełni „ja” (Cogito „pokartezjańskie”), należy zdać sobie sprawę, iż nie-chciane dopełnia chciane i bez poznania nie-chcianego nie można poznać chcianego. Faktycznie jest tak, że najpierw ujmujemy siebie jako kogoś, kto mówi: „Ja chcę”, więc najpierw rozumiemy to, co chciane. Jednak nie-chciane nie jest mniej ważne. Współtworzy ono akt woli jako to, co dostarcza mu motywów, możliwości, fundamentów, a nawet granic¹⁸.

Pierwszą sytuacją, którą ujawnia opis, jest przeciwnie **wzajemne powiązanie tego, co nie-chciane, i tego, co chciane** [*la réciprocité de l'involontaire et du volontaire*]. Potrzeba, emocja, nawyk itd. nabiorą pełnego znaczenia jedynie w powiązaniu z wolą, którą pobudzają, której ulegają i na którą ogólnie wpływają, a która z kolei kształtuje ich znaczenie, to znaczy określa je poprzez swój wybór, porusza je w swoim wysiłku i przyjmuje je, godząc się na nie. Nie ma czystej inteligibility tego, co nie-chciane. Jedynie związek między tym, co chciane, a tym, co nie-chciane jest inteligibilny. Właśnie dzięki temu związkowi opis staje się rozumieniem. (VIN, s. 8)

Niewątpliwie metoda badawcza zastosowana przez Ricœura w *Le volontaire et l'involontaire* wpłynęła na konceptualizację człowieka. Z przyjęcia przez Ricœura określonej metodologii badawczej, a co za tym idzie pozostawienia na marginesie analiz dotyczących człowieka empirycznego, wynikają pewne ograniczenia z zastosowanego w odniesieniu do tego, co chciane, i tego, co nie-chciane opisu. Obie bowiem kategorie nie oddają bogactwa fenomenowi ludzkiej woli. Przedstawiony przez Ricœura w *Le volontaire et l'involontaire* opis, akcentując jedynie czyste możliwości bytu ludzkiego, z konieczności ogranicza zakres pojęcia woli do idei dobrej woli, która może się mylić, ale ze swej natury dąży ku dobru. Zatem z faktu, iż wszystkie te zjawiska, których nie można opisać w terminach filozofii racjonalnej

¹⁵ Szerzej na ten temat por. też Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli...*, s. 58–59.

¹⁶ P. Ricœur, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 10.

¹⁷ Ibidem, s. 9.

¹⁸ Por. ibidem.

– wszystko, co ogranicza wolę od góry i od dołu: świętość i grzech, zło i zbawienie, początek i koniec – są niedostępne środkom zastosowanej metodologii¹⁹, można wyciągnąć wniosek o fragmentaryczności tych analiz. W celu dopełnienia opisu człowieka przy użyciu innych metod badawczych Ricœur kontynuuje rozważania w kolejnych częściach swojego wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest *Philosophie de la volonté*. Jest to już jednak temat do podjęcia w kolejnych odrębnych analizach.

BIBLIOGRAFIA

- Ks. Stanisław Barszczak, *Bliźni i on. Filozofia podmiotu Paula Ricœura i Emmanuela Levinasa*, Częstochowa 2008.
- George Lakoff, *Metafory w naszym życiu*, przeł. Tomasz P. Krzeszowski, Aletheia, Warszawa 2011.
- Michel Philibert, *Paul Ricœur czyli wolność na miarę nadziei*, przeł. Ewa Bieńkowska, Halina Bortnowska, Stanisław Cichowicz, IW PAX, Warszawa 1976.
- Paul Ricœur, *Fenomenologia i hermeneutyka. Wychodząc od Husserla...*, przeł. Marek Drwięga, w: *Fenomenologia francuska. Rozpoznania / interpretacje / rozwinięcia*, red. Jacek Migasiński, Iwona Lorenc, IFiS PAN, Warszawa 2006.
- Paul Ricœur, *Le volontaire et l'involontaire*, Aubier 1988.
- Anna Wierzbicka, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, przeł. Izabela Duraj-Nowosielska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

THE NOTION OF MAN IN IDIOLECT OF PAUL RICŒUR ON THE BASIS OF SELECTED LINGUISTIC METAPHORS IN *LE VOLONTAIRE* *ET L'INVOLONTAIRE*

Summary

This paper is to present the notion of man as the keyword in the philosophy of Paul Ricœur, which can be referred to as philosophical anthropology. The article is based on an analysis of three conceptual metaphors chosen in *Le volontaire et l'involontaire*. The author applies the theory of the linguistic picture of the world and some issues of cognitive linguistics. She uses primarily the concept of conceptual metaphors by George Lakoff and Mark Johnson, in particular the metaphor of a container (MAN AS A CONTAINER). The discussion centres on three metaphors MAN AS A DECISION, MAN AS AN ACTION and MAN AS A CONSENT defining in part the notion of man in *Le volontaire et l'involontaire*.

Adj. Izabela Ślusarek

¹⁹ Ks. Stanisław Barszczak, *Bliźni i on...*, s. 43.